

DOI: 10.31648/kpp.8932

Maria Zielonka

Uniwersytet Gdański

ORCID: 0000-0002-3160-4478

m.zielonka.217@studms.ug.edu.pl

Między teorią a praktyką. Paradygmat kobiety przestępczyni na przestrzeni czasu w świetle teoretycznych ustaleń i badań własnych

Wstęp

Świat przestępczy w powszechnej świadomości kojarzony jest głównie z mężczyznami. Kryminały, a także filmy mafijne przyzwyczyły nas do obrazu groźnego i bezwzględnego przestępcy. Potwierdzają to policyjne statystyki, w których prym wiodą mężczyźni. Rzadko spotykamy się z portretem przestępczyni. Płeć „piękna” utożsamiana jest raczej z delikatnością, czułością, empatią, troskliwością. Kobieta występuje w roli matki lub żony, która zapewnia ciepło domowego ogniska. Wiele osób nie jest w stanie wyobrazić sobie, by osoba, która przejawia wskazane cechy, mogła dopuścić się zbrodni. A jednak istnieją takie przypadki i wcale nie są one odosobnione. Badacze próbowali wyjaśnić zjawisko przestępczości kobiet, jednak podobnie jak i w innych dziedzinach życia również zajęto się tym tematem o wiele później niż w przypadku przestępczości mężczyzn.

Wspomniany archetyp kobiety jako osoby ciepłej i pomocnej może przyczyniać się jednocześnie do fałszywej oceny przestępczyni i sprawić, że taka kobieta będzie stygmatyzowana i napiętnowana. Kontrast pomiędzy np. ideałem matki a morderczyni może tworzyć dysonans, który wywołuje w ludziach negatywne emocje.

Celem niniejszego artykułu jest zweryfikowanie wiedzy o tym, w jaki sposób polskie społeczeństwo postrzega przestępczość kobiet i je same na podstawie publikacji znawców tematu z XIX i XX w., ustaleń badaczy najnowszych i wyników własnych badań.

Przegląd stanowisk badawczych

Jeden z najbardziej znanych badaczy w świecie kryminologii, Cesare Lombroso¹, jest dobrze znany ze swojej teorii przestępców urodzonych i z przypadku. Teoria ta dotyczyła zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Jak piszą badacze, naukowiec twierdził w niej, że taka kobieta [przestępczyni – przyp. aut.] zatrzymała się na niższym poziomie ewolucji, zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Jest zatem wręcz typem niedorozwiniętego mężczyzny, na co wskazują jej: waga, wzrost, słabe owłosienie, mniejsza ilość czerwonych ciałek krwi².

Z kolei budzący wiele kontrowersji w świecie psychologii Zygmunt Freud sformułował koncepcję, która miałyby wyjaśniać chęć kobiet do popełniania zbrodni i występków. Autorzy pracy *Zjawisko przestępczości kobiet w ujęciu kryminologicznym i w świetle wyników badań empirycznych*, powołując się na jego zdanie, zaznaczają: „Twierdził on, że wszelkie frustracje kobiet wynikają z tego, że są »zazdrosne o penisa i niezadowolone z odmiennej budowy anatomicznej«, przy czym nie są one przystosowane do roli, jaką mają pełnić w społeczeństwie, dlatego w ten sposób manifestują swój gniew³”.

A zatem przestępstwo popełniane przez kobiety miałyby być wynikiem zazdrości o mężczyzn i chęcią dorównania im.

Należy przytoczyć w tym miejscu także opinię Luke’a O. Pike’a, który w latach 80. XIX w. przedstawił własną teorię na ten temat. Według niego to cechy kobiecej natury miałyby determinować ich przestępcze zachowania. Wśród nich wymienił mniejsze predyspozycje kobiet do popełniania przestępstw, wskazując na ogólną ich słabość fizyczną i psychiczną. Jego zdaniem są one uległe i pasywne. Pike podkreślał także, że kobiety mają psychiczny nawyk unikania agresji, stąd w ciągu stuleci stały się one „nieprzestępczyniami⁴”. Wśród przestępstw, jakich najczęściej się dopuszczają, wyróżnił oszustwa, zdrady, manipulacje mężczyznami, popełniane głównie po to, by osiągnąć zyski materialne, co udaje im się za sprawą ich seksualnej siły⁵. Tym samym przedstawił on negatywny obraz kobiety, która nie ma celów wyższych, a najważniejszą jej potrzebą jest zaspokojenie pierwotnych instynktów: żądzy seksualnej i posiadania dóbr materialnych.

¹ Cesare Lombroso (1835–1909) – włoski psychiatra, antropolog fizyczny i kryminolog, twórca włoskiej szkoły pozytywistycznej w kryminologii, propagator antropometrii – źródło: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Lombroso-Cesare;3933664.html> (dostęp: 2.11.2022).

² K. Kamińska, K. Góralczyk, P. Czczot, *Zjawisko przestępczości kobiet w ujęciu kryminologicznym i w świetle wyników badań empirycznych*, [w:] L.B. Pilarz (red.), *Prawo publiczne i prawo karne w XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2019, s. 77.

³ Ibidem.

⁴ M. Łosińska, *Kobieta jako sprawczyni zabójstwa – analiza kryminologiczna i kryminalistyczna*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2013, nr 1, s. 42.

⁵ M. Chmielewska, *Zachowania przestępcze dziewcząt i kobiet w świetle koncepcji biologicznych, socjologicznych i psychologicznych*, [w:] A. Chodźko (red.), *Uwarunkowania zachowań przestępczych dziewcząt i kobiet*, Łomża 2016, s. 12.

Nad tą problematyką pochylił się także William I. Thomas, jeden z „twórców amerykańskiej socjologii oraz psychologii społecznej”⁶. Potwierdzając uwarunkowania biologiczne decydujące o zachowaniu kobiety, zauważył, że znaczenie mają też przyczyny socjologiczne, tj. pozycja kobiety w rodzinie i w społeczeństwie. Jednak w swej teorii podkreślił również seksualność kobiety jako czynnik decydujący o popełnieniu przestępstwa. Według niego gdy kobieta jest niezadowolona ze swej roli seksualnej, może stać się przestępczynią. Podobnie jednak jak uprzednio wymienieni badacze, stawiał kobietę w pozycji niższej w stosunku do mężczyzny (nie tylko jeśli chodzi o cechy biologiczne, ale również psychiczne, w tym inteligencję). W swej teorii zawarł tezę, że skłonności przestępcze pojawiają się u kobiet, których jakiegokolwiek potrzeby są niezaspokojone⁷.

Kolejny badacz XX w., Robert Havighurst, mówił o silnym wpływie środowiska zewnętrznego i wewnętrznego, czyli społeczeństwa i wymagań kultury oraz zmian biologicznych i preferowanych wartości i aspiracji, na zachowania przestępcze. Zakładał on, że gdy jednostka w sposób zdrowy i prawidłowy wykona tzw. zadania rozwojowe (przypisane kolejnym etapom życia), to daje to człowiekowi poczucie sensu i spełnienia⁸. Z kolei porażka w realizacji owych zadań może skutkować nieprawidłowymi zachowaniami, nawet o charakterze przestępczym. Będą one wynikały z poczucia osobistej porażki, dezaprobaty społecznej i w związku z tym z trudnościami w rozwiązywaniu kolejnych problemów.

W ujęciu socjologicznym, według teorii Roberta K. Mertona, „zachowania dewiantyczne stanowią skutek rozprzeżenia między kulturowo określonymi aspiracjami a społecznie wytyczonymi drogami ich realizacji. Zachowania przestępcze są indywidualnymi sposobami przystosowania. Wyrażają się one w zachowaniu jednostki jako konformizm, innowacje, rytualizm, wycofanie”⁹. Kobieta, która nie potrafi odegrać narzuconej przez społeczeństwo roli, nie podporządkowuje się ściśle określonym zasadom i normom, ma większe szanse na zostanie przestępczynią. Edwin H. Sutherland swoimi poglądami podpisuje się pod teorią Mertona i dodaje, że kobieta uczy się zachowań zgodnych z normami i regułami społeczeństwa, w którym żyje, uczy się zachowań nieprzestępczych¹⁰. Zatem kobieta w środowisku niesprzyjającym prawidłowemu rozwojowi, przemocowemu, niebezpiecznemu uczy się zachowań przestępczych.

Wymienione teorie pomagają przybliżyć zarys czynników, które skłaniają kobiety do zejścia na drogę przestępczą. Jest to przede wszystkim niechęć lub brak możliwości wypełnienia narzuconej roli w społeczeństwie (matki, żony, córki), poczucie słabości, frustracji, bycia niewystarczającą, spowodowane np. porażkami życiowymi

⁶Ibidem, s. 12.

⁷Ibidem.

⁸O. Gluchowska, K. Walczak, *Krótki wstęp do teorii zadań rozwojowych Roberta Havighursta*, „Edukacja – Internet – Dialog” 2011, październik, http://edukacjaidialog.pl/archiwum/2011,99/padziernik,172/krotki_wstep_do_teorii_zadan_rozwojowych_roberta_havighursta,1199.html (dostęp: 2.11.2022).

⁹K. Sitnik, *Czynniki socjologiczne a przestępczość kobiet. Wybrane teorie kryminologiczne*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2015, t. XXXVI, s. 84–95.

¹⁰M. Chmielewska, op. cit., s. 18.

oraz porównywanie do mężczyzn, którzy są „stawiani wyżej”. Magdalena Chmielewska uważa, że u kobiet „podkreśla się rolę uległości, tłumienia negatywnych emocji, tj. złość, gniew, gdyż kulturowo oczekuje się od nich spokoju, rozwagi i opanowania. Konsekwencją powyższych oczekiwań jest narastanie w dziewczętach frustracji, agresji niebezpośredniej, ukrytej, a przy tym odnotowuje się u nich wyższy poziom lęku i winy, wycofania, a także niższą samoocenę”¹¹.

Rodzaje przestępstw popełnianych przez kobiety

Według amerykańskich statystyk 8% seryjnych zabójstw jest popełnianych przez kobiety¹². Co zatem popycha tę grupę kobiet do popełniania tak brutalnego przestępstwa? Jako główną przyczynę wskazuje się alkoholizm małżonka i stosowaną przez niego przemoc wobec członków rodziny. Sam czyn zabroniony popełniony przez zabójczynię ma charakter sytuacyjny, kobieta zazwyczaj nie planuje zbrodni w wyprzedzeniem. Do zabójstwa dochodzi w silnych emocjach, a dodatkowo z reguły sprowokowane jest ono przez ofiarę. Najczęściej morderstwo ma miejsce w domu¹³. W 1/3 przypadków ofiarami są mężowie lub partnerzy, natomiast drugą grupę stanowią dzieci. Kierowane współczuciem kobiety potrafią zabić starszego członka rodziny. Dokonują tego z powodu choroby, cierpienia bliskiej osoby: „Stwierdzono nawet prawidłowość, że jeżeli mężczyzna zostaje zabity przez kobietę, najprawdopodobniej jest to jego żona. Według badań H. Janowskiej, kobiety zabijają, bo ofiara uniemożliwiała im realizację jakichś celów albo stała w obronie własnego życia”¹⁴. Magdalena Chmielewska przywołuje wypowiedź psychiatry Józefa K. Gierowskiego, który podaje: „Nie można pomijać takich konstruktywów psychologicznych, jak na przykład osobowość, motywacja, agresja, płęć psychologiczna czy radzenie sobie ze stresem. W tak ujmowanym modelu jest też miejsce na psychopatologię, manifestującą się zarówno w obszarze zaburzeń osobowości czy preferencji seksualnych, jak i fenomenów psychotycznych, chorobowych. Opisane przyczyny dotyczą w takim samym stopniu przestępczości kobiet, jak i przestępczości mężczyzn”¹⁵.

Szczególnym rodzajem przestępstwa popełnianego przez kobiety jest to z art. 149 Kodeksu karnego, a mianowicie dzieciobójstwo: „Art. 149 Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”¹⁶.

Gdy matka zabija własne dziecko, wydaje się być to działanie szczególnie okrutne, niewyobrażalne. Do matek, które najczęściej dopuszczają się dzieciobójstwa, należą kobiety bardzo młode, biedne, matki dzieci pozamałżeńskich, porzucone przez ojca

¹¹ Ibidem, s. 20.

¹² A.P. Szajna, „Przestępca w spódnicy” – wybrane aspekty przestępczości kobiet, [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, Warszawa 2017, s. 227.

¹³ M. Chmielewska, op. cit., s. 29.

¹⁴ M. Łosińska, op. cit. s. 46.

¹⁵ J.K. Gierowski, *Niektóre biopsychiczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, <http://www.padaczka.net> (dostęp: 22.11.2022).

¹⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

dziecka lub zgwałcone, przeświadczone o tym, że nie dadzą sobie rady z utrzymaniem i wychowaniem potomstwa, obawiające się że poród i jego konsekwencje uczynią ich życie zbyt skomplikowanym¹⁷. Kobiety, które dokonały tego czynu, same w swoim życiu borykały się z wieloma problemami, m.in. były ofiarami przemocy zarówno fizycznej, jak i psychicznej, znajdowały się w trudnej sytuacji materialnej, często były uzależnione finansowo od innych i same nie pracowały. Zazwyczaj też żyły w rodzinach patologicznych, gdzie alkohol był na porządku dziennym i stanowił źródło konfliktów i wspomnianej wcześniej przemocy. Zabójczynie miały niski poziom wykształcenia i tylko nieliczne z nich ukończyły szkoły średnie lub zawodowe, większość zakończyła swoją edukację na poziomie podstawowym. Kobiety te okazywały się mieszkankami wsi (co może tłumaczyć słabą sytuację związaną z finansami i edukacją). Ewa Sosnowska przywołuje badania Jana Maleca, który stwierdza, że powody i geneza tego typu przestępstw są w wielu przypadkach bardzo podobne. Kobieta, która zaszła w ciążę, boi się osądu i potępienia ze strony innych, zwykle osób najbliższych, rodziny czy sąsiadów. Ukrywa wtedy ciążę, nie może liczyć także na wsparcie partnera, który zwykle się wycofuje, ucieka i wypiera ojcostwa. Wówczas nie wiedząc, jak poradzić sobie w takiej sytuacji, pozostawia dziecko, tak by nikt go nie znalazł lub zabija od razu¹⁸.

Znana polska dziennikarka i pisarka, Katarzyna Bonda, postanowiła dowiedzieć się, jakie były motywacje kobiet popełniających morderstwo. Poznała je podczas pracy sprawozdawcy sądowego w jednym z ogólnopolskich dzienników: „Patrzyłam na te kobiety zasiadające na ławach oskarżonych, słuchałam ich wyjaśnień, zeznań świadków, rozmawiałam z rodzinami ich ofiar i nie mogłam znaleźć odpowiedzi na pytanie: jak to możliwe, że te kobiety uczestniczyły w tak brutalnych zbrodniach, same zabiły albo wszystko ze szczegółami zaplanowały, a morderstwa wykonywały rękami mężczyzn. Jakie są? Dlaczego? Co wyróżnia je spośród innych kobiet? Skąd wzięła się ich agresja?”¹⁹.

Autorka stworzyła zbiór wywiadów z kobietami, które popełniły najcięższe przestępstwo, a więc morderstwo. Zwróciła w nim uwagę na niezauważalny wcześniej temat. Uzyskując zgodę od przestępczyni na rozmowę, skłoniła je do sięgnięcia we własne mroczne wnętrza. W tej publikacji najbardziej uwidacznia się skłonność rozmówczyń do autokreacji. Mamy bowiem do czynienia najpierw z historią życia opowiedzianą przez morderczynię wraz z epilogiem w postaci zabójstwa, a następnie z relacją wynikającą z dokumentów sprawy, opartą na materiale dowodowym zgromadzonym przez odpowiednie służby. Okazuje się, że zazwyczaj kobiety relacjonują zupełnie inny obraz zdarzeń, w kontekście którego popełniona zbrodnia była wynikiem zbiegu okoliczności, zdarzyła się przypadkiem. Silny impuls związany z pozbyciem się winy sprawia, że w przedstawionej relacji wypierają nie tylko szereg faktów, lecz także udział własnej osoby w zbrodni.

¹⁷ K. Daszkiewicz, *O dzieciobójstwie (w świetle kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r.)*, „Palestra” 1998, t. XLII, nr 5-6 (485-486), s. 36.

¹⁸ E. Sosnowska, *Sytuacja życiowa kobiet przestępczyń – wybrane aspekty wiktyimizacyjne*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2012, t. XXI, s. 265-266.

¹⁹ K. Bonda, *Polskie morderczynie*, Warszawa 2015, s. 11.

Stygmatyzacja kobiety przestępczyni

Iwona Kudlińska wymienia szereg grup społecznych, które najczęściej doświadczają stygmatyzacji. Są to: mniejszości narodowe i etniczne, mniejszości homoseksualne, osoby starsze, chorzy na AIDS, osoby z niepełnosprawnością, chorzy psychicznie, osoby otyłe, ubodzy, ludzie bezdomni czy wreszcie więźniowie²⁰.

Osoba dotknięta stygmatem naturalnie próbuje uchronić się przed jego negatywnymi konsekwencjami, np. izolując się od osób, które są wrogo wobec niej nastawione. Rodzi to w tej osobie duże pokłady niepokoju i lęku, że ktoś nowy może odkryć jej „sekret” (jak i np. to, że jest była więźniarką). W trudnych przypadkach prowadzi to do stanów depresyjnych. Olszewska opisuje ten proces następująco: „Osoby ze stygmatem są przewrażliwione na punkcie swojego negatywnego atrybutu i mogą normalne, zwykle uwagi przyjmować jako wymierzone w ich godność. Często oczekują, że będą źle traktowane przez innych, zaczynają więc okazywać lęk i w ten sposób prowokują »spodziewaną« reakcję otoczenia. Decydując się na ukrywanie swojego piętna, osoba ryzykuje, że inni, z którymi przebywa, nie wiedząc o jej problemie, wyjawią choćby przypadkowo, co myślą o osobach jej podobnych. Pomijając swoje piętno jednostka może zostać zdemaskowana lub stwierdzić, że jest zmuszona do odkrycia kart przez osoby, które poznały jej tajemnicę i mają teraz zamiar skonfrontować ją z fałszywą postawą”²¹.

Jak wynika z przedstawionej charakterystyki pojęcia stereotypu i łączącej się z nim stygmatyzacji, w dużej mierze rzeczony problem dotyczy osób, które popełniły przestępstwo. Stygmatyzując taką osobę, w oparciu o wiedzę o tym, że była np. karana, od razu zalicza się ją do grupy, która jest wykluczona, poprzez swoją inność. Byli przestępcy i przestępczynie nie są w związku z tym godni zaufania, a co za tym idzie – nie mogą pełnić określonych ról czy wykonywać zawodów, które wymagają odpowiedzialności za innych. Na zawsze pozostają z piętnem wykluczonego.

Byłe osadzone po opuszczeniu więzienia spotykają się z piętnowaniem i stygmatyzacją, które utrudniają im readaptację społeczną, czyli ponowne przystosowanie człowieka chorego lub niepełnosprawnego do czynnego, samodzielnego życia w społeczeństwie i do pracy zawodowej (readaptacja społeczna i readaptacja zawodowa). Anna Witkowska-Paleń przytacza badania Henryka Machela (z 2000 r.), który wymienia problemy, z jakimi borykają się byli więźniowie: „Problemy readaptacyjne osób opuszczających zakłady karne i czynników powrotności do przestępstwa dowodzą, że do najistotniejszych w tym względzie należą: trudności lub całkowity brak możliwości podjęcia pracy przez byłego więźnia, trudne warunki materialne utrudniające egzystencję (brak środków do życia, mieszkania), konflikty rodzinne, niechęć ze strony otoczenia

²⁰ I. Kudlińska, *Stygmatyzacja społeczna jako perspektywa teoretyczno-badawcza (na przykładzie badań nad stygmatyzacją ludzi biednych)*, „Acta Universitas Lodziensis. Folia Sociologica” 2011, nr 38, s. 53.

²¹ E. Olszewska, *Stygmat przestępcy jako czynnik utrudniający readaptację społeczną byłych skazanych*, „Resocjalizacja Polska” 2012, nr 3, s. 178.

społecznego i tendencja do stygmatyzacji byłego więźnia, przeciwdziałanie frustracji poprzez »ucieczkę w alkohol« oraz powrót do środowiska przestępczego powodowany m.in. brakiem wsparcia społecznego²².

Trudności te często są powodem negatywnych zachowań, a te wywołują określone konsekwencje, przyczyniając się do kolejnych kłopotów przestępczyni. Problemy ze znalezieniem pracy mogą powodować uzależnienie od alkoholu lub narkotyków, a te z kolei doprowadzić do złej sytuacji finansowej i ostatecznie do bezdomności. Jedną z wymienionych przyczyn uniemożliwienia readaptacji społecznej jest tendencja do stygmatyzacji byłej więźniarki i niechęć ze strony społeczeństwa. Większości osobom więźniowie bowiem kojarzą się negatywnie. Są oni dyskryminowani i spotykają się ze społecznym ostracyzmem. Pisze o tym Ewelina Olszewska: „Osoba, której przypisuje się stygmat dewianta zaczyna być izolowana i odsuwana od uczestnictwa w grupach konformistycznych na skutek społecznego ostracyzmu lub formalno-prawnych konsekwencji. Społeczna widownia informuje tym samym jednostkę o jej nonkonformistycznym zachowaniu, utwierdzając ją w dewiacji i oczekując dalszych zachowań tego typu. Nawet wycofanie się z roli dewianta nie zmienia sytuacji dewianta, co utwierdza go w przekonaniu, że otoczenie ma rację i na zasadzie samospełniającego się proroctwa, zaczyna postępować tak, jak chce tego widownia”²³.

W odbiorze społecznym pojawia się obawa, że taka osoba wróci na drogę przestępczą i w konsekwencji przyczyni się do kolejnych ofiar z kręgu najbliższych lub dalszych osób. Ludzie nie potrafią pozbyć się nabytej i utrwalonej opinii na temat osób związanych z przestępczością. Społeczeństwo poprzez wykluczenie byłego więźnia tworzy stereotyp na jego temat.

Istotne znaczenie odgrywa wspomniana wcześniej niechęć ze strony rodziny. Osoba przebywająca w więzieniu jest wyłączona z relacji rodzinnych, dlatego też traci możliwość uczestniczenia w rodzinnych zdarzeniach dotyczących codzienności. Taka osoba według Witolda Mandryusza „traci możliwość wpisania się na powrót we wzory jej codziennego funkcjonowania, które wykształciły się i utrwaliły w czasie jej nieobecności, dostrzeżemy, że kompetencje tego »outsidera« zatrzymały się na stanie sprzed odsiadki. Dzieci w międzyczasie dorosły, partnerka życiowa ma inne potrzeby i nie ma powrotu do wcześniej zajmowanej pozycji i utrzymania wcześniej respektowanych norm i relacji”²⁴.

Jeszcze gorzej sytuacja przedstawia się w odniesieniu do byłych więźniarek. Agnieszka Nadzieja-Maziarz w artykule *Kobieta odbywająca karę w warunkach izolacji więziennej – problem marginalny?* przytacza słowa Katarzyny M. Wolskiej, która zwraca szczególną uwagę, na to, że kobiety skazane wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności znajdują się w szczególnej i specyficznej dla nich sytuacji w związku z porzuceniem przez nie w pewnym momencie (związanym z odbywaną karą) roli matki jako opiekunki domowego ogniska:

²² A. Witkowska-Paleń, *Wykluczenie społeczne byłych więźniów a możliwości pomocy społecznej*, [w:] J. Zimny (red.), *Współczesne zagrożenia formy i skutki*, Stalowa Wola 2013, s. 26–27.

²³ E. Olszewska, op. cit., s. 177.

²⁴ W. Mandrysz, *Skazany na... marginalizację! Negatywne skutki odbywania kary pozbawienia wolności*, [w:] K. Wódz, D. Nowalska-Kapuścik, G. Libor (red.), *Peryferie społeczne w teorii i badaniach empirycznych*, Katowice 2016, s. 163.

„Zdecydowana większość kobiet osadzonych w zakładach karnych ma jedno lub więcej dzieci w wieku poniżej 16. roku życia, nad którymi samotnie sprawowały opiekę w okresie poprzedzającym skazanie. Dodatkowo, z uwagi na stosunkowo małą liczbę kobiecych zakładów karnych, kobiety bardzo często osadzone są w miejscach odległych od swoich domów, co w istotny sposób utrudnia ich kontakty z rodziną. Istnieje też zdecydowanie za mało zakładów karnych dostosowanych do potrzeb kobiet w ciąży oraz matek małych dzieci”²⁵.

Z kolei Emilia Rekosz przywołuje wnioski badawcze Marii Pełki-Sługockiej, która stwierdza, że kobiety, które skazane zostały na długoterminową karę pozbawienia wolności, są również skazane na negatywne konsekwencje odłączenia od rodziny, do jej utraty włącznie. Rekosz pisze także o spostrzeżeniach Iwony Muszyńskiej, która zwraca szczególną uwagę na kobiety odbywające długoterminową karę pozbawienia wolności. Izolacja wprowadza w życiu tych kobiet negatywne zmiany zarówno w społecznej, jak i rodzinnej sytuacji. Badaczka skłania się nawet do opinii, że wieloletni pobyt w więzieniu może doprowadzić do nerwicy i zmiany osobowości²⁶.

Badania własne

Celem badań własnych było zweryfikowanie wiedzy o tym, w jaki sposób polskie społeczeństwo postrzega przestępczość kobiet i je same w tym kontekście. Głównym problemem badawczym było tak sformułowane pytanie: Jakie są postawy społeczne wobec przestępczości kobiet i kobiet jako przestępczyń? W ramach problemu głównego wyodrębniono problemy szczegółowe. Poniżej przedstawiono kilka wybranych z większego zbioru:

- 1) Jakie są najczęstsze przyczyny przestępczości kobiet wg osób badanych?
- 2) Jaki jest stosunek osób badanych do kobiet przestępczyń?
- 3) Jak postrzegana jest społecznie kobieta, która popełniła przestępstwo?
- 4) W jaki sposób przekonania na temat kobiet przestępczyń wpływają na zachowania wobec nich?

Biorąc pod uwagę powyżej zarysowane problemy badawcze, autorka przyjęła analogiczną do nich hipotezę główną oraz hipotezy badawcze szczegółowe. Hipoteza główna brzmiała: Społeczeństwo przejawia negatywne, bazujące na stereotypach postawy społeczne wobec przestępczości kobiet i kobiet jako przestępczyń.

Niektóre spośród wybranych hipotez szczegółowych są następujące:

- 1) Kobiety popełniają przestępstwa zwykle w afekcie, w obronie siebie lub swoich dzieci, rodziny, motywem może być chęć zemsty.
- 2) Kobieta, która popełniła przestępstwo, będzie postrzegana jako niebezpieczna, zagrażająca innym, jej rodzinie, współpracownikom, znajomym.

²⁵ A. Nadzieja-Maziarz, *Kobieta odbywająca karę w warunkach izolacji więziennej – problem marginalny?*, „Resocjalizacja Polska” 2013, nr 5, s. 70.

²⁶ E. Rekosz, *Postępowanie z kobietami skazanymi na kary długoterminowe – kilka refleksji na marginesie badań*, „Analizy. Raporty. Ekspertyzy” 2009, nr 2, s. 11–12.

- 3) Ludzie mogą stygmatyzować, wykluczać kobiety, które popełniły przestępstwo, będą one oceniane negatywnie jako niepełnowartościowe, będą budziły obawę, niechęć, strach, opinię, że są złymi matkami czy żonami.

W badaniach wykorzystano ankietę zawierającą 17 pytań, będącą kwestionariuszem wystosowanym do losowo wybranych osób z wykształceniem średnim i wyższym, kobiet i mężczyzn (grupa liczyła 62 osoby), zawierającym pytania otwarte (wolne), nieograniczone podanymi w kwestionariuszu możliwościami i pytania zamknięte zawierające różne możliwe warianty odpowiedzi do wyboru.

Poniżej zostaną omówione najważniejsze, kluczowe dla niniejszego artykułu zagadnienia, w odniesieniu do których wypowiedzieli się ankietowani.

Pytanie trzecie wymienionej ankiety było sformułowane następująco: *Jakie są najczęstsze przyczyny przestępczości kobiet wg osób badanych?*, a hipoteza brzmiała: *Kobiety popełniają przestępstwa zwykle w afekcie, w obronie siebie lub swoich dzieci, rodziny, motywem może być chęć zemsty*. Najczęściej wybieranymi odpowiedziami na pytanie trzecie były: chęć podniesienia statusu ekonomicznego (40 osób), w obronie własnej (41 osób), w obronie swoich dzieci (40 osób) i przemoc ze strony małżonka (36 osób), irracjonalne, w afekcie (36 osób). Równie duża liczba badanych wybrała odpowiedzi: chęć zemsty (32 osoby), alkoholizm (29 osób), narkomania (17 osób), bieda (1 osoba). Przyczyny popełnianych przestępstw zawarte w hipotezie znalazły swoje odzwierciedlenie w odpowiedziach osób badanych.

Spora część ankiety była poświęcona rozwiązaniu następujących problemów badawczych: *Jaki jest stosunek osób badanych do kobiet przestępczyni?* oraz *Jak postrzegana jest społecznie kobieta, która popełniła przestępstwo?*, a także: *W jaki sposób przekonania na temat kobiet przestępczyni wpływają na zachowania wobec nich?* Sformułowane hipotezy zakładały, że: *Kobieta, która popełniła przestępstwo, będzie postrzegana jako niebezpieczna, zagrażająca innym, jej rodzinie, współpracownikom, znajomym* oraz *Ludzie mogą stygmatyzować, wykluczać kobiety, które popełniły przestępstwo, będą one oceniane negatywnie, jako niepełnowartościowe, będą budziły obawę, niechęć, strach, opinię, że są złymi matkami czy żonami*. Pytanie jedenaste odnosiło się do wykluczenia, które może spotkać kobietę po opuszczeniu więzienia. Brzmiało ono: *Jeśli tak, to jaki rodzaj wykluczenia spotyka kobietę po wyjściu z więzienia?* Można było zaznaczyć dowolną liczbę odpowiedzi. Na podstawie przedstawionych odpowiedzi ankietowanych zauważono, że najwięcej osób, bo aż 49 osób, wybrało odpowiedź: *Nie może znaleźć pracy*, nieco mniej (39 osób) wybrało: *Odsunięcie od życia rodzinnego*, 26 osób zdecydowało się zarówno na odpowiedź: *Nie może wychowywać dzieci* i *Nie ma miejsca zamieszkania*, 3 osoby uznały, że: *Nie jest wykluczona*. Pytanie pozwalało na dodanie własnej sugestii, które były następujące:

- *Wykluczenie społeczne.*
- *Ostracyzm społeczny.*
- *W zależności od tego w jakim środowisku żyje ta kobieta. W niektórych środowiskach będzie odsunięta od życia rodzinnego i zabiorą jej dzieci, a w innych jej powrót na wolność będzie oznaczał powrót do swoiście pojmowanej normalności.*

W pytaniu dwunastym ankietowani zostali poproszeni o udzielenie i uzasadnienie odpowiedzi na pytanie: *Czy wg Pana/Pani kobiecie po wyjściu z więzienia łatwo znaleźć pracę zarobkową?* W głównej mierze padła odpowiedź: *Nie* – udzieliło jej 58 osób badanych, 3 osoby udzieliły odpowiedzi: *Tak*. Jako uzasadnienie odpowiedzi „nie” wielokrotnie powtarzał się brak zaufania i ogólna niechęć do osób, które opuściły więzienne mury. W niektórych wypowiedziach szczególną uwagę zwrócono na status bycia była więźniarką. Poniżej przedstawiono wypowiedzi ankietowanych:

- Informacja o odbyciu kary więzienia przez pracownika nie jest atutem w myśleniu pracodawcy. Wiąże się z tym mnóstwo stereotypów dotyczących obniżonych norm moralnych wobec tych, które obowiązują w „zdrowym” świecie poza więzieniem.
- Taka osoba jest postrzegana przez innych jako niewiarygodna i niebezpieczna i zapewne trudniej jest jej znaleźć pracę.
- Nie, ponieważ pracodawcy niechętnie przyjmują do pracy osoby z przeszłością więzienną, szczególnie kobiety, ponieważ przestępczość wśród mężczyzn jest bardziej akceptowana.
- Łatka kobiety więźniarki jest cięższa niż mężczyzny więźnia.
- Myślę, że niełatwo, choć pewnie łatwiej niż mężczyźnie.
- Myślę, że każdemu byłoby trudno, ponieważ pracodawcy najczęściej nie chcą nikogo, kto miał w przeszłości konflikty z prawem.

W trzynastym pytaniu, które brzmiało następująco: *Jakiego wg Pana/Pani rodzaju emocje u przeciętnego Polaka wywołuje kobieta po odbyciu kary za zabójstwo? (Można zaznaczyć dowolną ilość odpowiedzi)* 40 osób wybrało strach, 28 osób – wstręt, 17 osób – współczucie, 13 osób – smutek, 13 osób – złość, 12 osób – żal, 11 osób – lekceważenie, 10 osób – gniew, 5 osób – obojętność, nikt nie wybrał dumy. Ankietowani mieli możliwość dopisania własnych odpowiedzi:

- *Uprzedzenie, nieufność, niechęć.*
- *Niedowierzenie, niepokój.*
- *Zależy od rodzaju zabójstwa. Współczucie i smutek, jeśli było to zabójstwo w obronie własnej. Strach przed morderczynią, która zabiła z zazdrości czy zemsty.*
- *Wszystko zależy od kontekstu sprawy dlaczego zabiła.*
- *Niechęć.*
- *Zależy w jakim środowisku. Może wzbudzać każdy rodzaj emocji.*

Hipotezy, które brzmiały: *Kobieta, która popełniła przestępstwo będzie postrzegana jako niebezpieczna, zagrażająca innym, jej rodzinie, współpracownikom, znajomym oraz ludzie mogą stygmatyzować, wykluczać kobiety, które popełniły przestępstwo, będą oceniane negatywnie, jako niepełnowartościowe, będą budziły obawę, niechęć, strach, opinię, że są złymi matkami czy żonami, potwierdziły się. Według uzyskanych odpowiedzi kobieta, która opuściła więzienie, budzi zazwyczaj negatywne emocje i odczucia. Spotyka się ona także z wykluczeniem społecznym i trudnościami w znalezieniu zatrudnienia.*

Powszechnie kobiety kojarzą się z emocjonalnością i większą wrażliwością, co stanowi dobry powód, by utożsamić je z przestępstwami popełnionymi w afekcie, w obronie własnego życia lub swoich dzieci. Cechuje je empatia, troskliwość. Kobiety mogą być także postrzegane jako zawistne i pamiętliwe, dlatego ankietowani wybierali odpowiedź: *Chęć zemsty*.

Hipotezy druga i trzecia potwierdziły się. Ankietowani w pewnym sensie sami przyczynili się do wykluczenia i stygmatyzacji byłej osadzonej, ponieważ wzbudziłyby ona w nich same negatywne emocje, głównie strach, wstręt i niechęć. Część z osób badanych współczułaby byłej więźniarce. Negatywne nastawienie do byłych przestępczyni przyczynia się do ich trudności w znalezieniu zatrudnienia, a tym samym do powrotu do normalności i samodzielności. Niechęć ze strony innych uniemożliwia takiej kobiecie socjalizację z ludźmi. Może to powodować, że wróci ona na drogę przestępczą lub będzie odczuwała niepokój i stres, które z kolei mogą przyczynić się do chorób psychicznych czy uzależnień.

Niniejsze badania potwierdziły niestety, że wybranie drogi przestępczej przez kobietę wiąże się z przykrymi dla niej konsekwencjami, takimi jak m.in. stygmatyzacja. Badania własne pozwoliły uzyskać informacje, w jaki sposób społeczeństwo postrzega kobiety przestępczyni. Pomogły także pozyskać wiedzę o rodzaju wykluczenia ze strony społeczeństwa, które nie patrzy przychylnie na kobiety opuszczające mury więzienia. Najczęściej takie osoby w stosunku do osadzonej czują strach i wstręt. Równie często odczuwają litość i współczucie, choć negatywne emocje są silniejsze.

Odnalezienie się w nowej rzeczywistości po popełnieniu przestępstwa i odbyciu kary jest dla kobiety ogromnym wyzwaniem. Nie każda umie podolać takiej sytuacji. Dlatego też często popada w depresję, uzależnienie od alkoholu, narkotyków czy też skazuje się na bezdomność. Na swojej drodze była przestępczyni spotyka się z nieufnością, wykluczeniem i ostracyzmem. Może być odcięta od swojej rodziny i życia towarzyskiego. Bardzo możliwe, że będzie miała problemy ze znalezieniem zatrudnienia. Pracodawcy nieprzychylnie patrzą na osoby karane, bardzo często żądają dokumentu o niekaralności, co uniemożliwia byłym więźniarce powrót do normalności i samodzielności.

Stereotypowy obraz kobiety, który udało się wyłonić z badań, z całą pewnością pokazał, że była przestępczyni odczuwa wstyd, ale i uczucie życiowej porażki. Ponieważ nie sprostaa idealnemu, stereotypowemu obrazowi kobiety, społeczeństwo z tego powodu odrzuca ją i nie chce mieć z nią nic wspólnego. Nadziei należy upatrywać w odpowiedziach badanych. Niektóre z nich starały się łagodzić i tłumaczyć zachowania przestępcze kobiet.

BIBLIOGRAFIA**Literatura**

- Bonda K., *Polskie morderczynie*, Warszawa 2015.
- Chmielewska M., *Zachowania przestępcze dziewcząt i kobiet w świetle koncepcji biologicznych, socjologicznych i psychologicznych*, [w:] A. Chodźko (red.), *Uwarunkowania zachowań przestępczych dziewcząt i kobiet*, Łomża 2016.
- Daszkiewicz K., *O dzieciobójstwie (w świetle kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r.)*, „Palestra” 1998, t. XLII, nr 5–6 (485–486).
- Kamińska K., Góralczyk K., Czeczot P., *Zjawisko przestępczości kobiet w ujęciu kryminologicznym i w świetle wyników badań empirycznych*, [w:] L.B. Pilarz (red.), *Prawo publiczne i prawo karne w XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2019.
- Kudlińska I., *Stygmatyzacja społeczna jako perspektywa teoretyczno-badawcza (na przykładzie badań nad stygmatyzacją ludzi biednych)*, „Acta Universitas Lodzianensis. Folia Sociologica” 2011, nr 38.
- Łosińska M., *Kobieta jako sprawczyni zabójstwa – analiza kryminologiczna i kryminalistyczna*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2013, nr 1.
- Mandrysz W., *Skazany na... marginalizację! Negatywne skutki odbywania kary pozbawienia wolności*, [w:] K. Wódz, D. Nowalska-Kapuścik, G. Libor (red.), *Peryferie społeczne w teorii i badaniach empirycznych*, Katowice 2016.
- Nadziejka-Maziarz A., *Kobieta odbywająca karę w warunkach izolacji więziennej – problem marginalny?*, „Resocjalizacja Polska” 2013, nr 5.
- Olszewska E., *Stygmat przestępcy jako czynnik utrudniający readaptację społeczną byłych skazanych*, „Resocjalizacja Polska” 2012, nr 3.
- Rekosz E., *Postępowanie z kobietami skazanymi na kary długoterminowe – kilka refleksji na marginesie badań*, „Analizy. Raporty. Ekspertyzy” 2009, nr 2.
- Sitnik K., *Czynniki socjologiczne a przestępczość kobiet. Wybrane teorie kryminologiczne*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2015, t. XXXVI.
- Sosnowska E., *Sytuacja życiowa kobiet przestępczyń – wybrane aspekty wiktyimizacyjne*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2012, t. XXI.
- Szajna A.P., *„Przestępca w spódnicy” – wybrane aspekty przestępczości kobiet*, [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, Warszawa 2017.
- Witkowska-Paleń A., *Wykluczenie społeczne byłych więźniów a możliwości pomocy społecznej*, [w:] J. Zimny (red.), *Współczesne zagrożenia formy i skutki*, Stalowa Wola 2013.

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

Źródła internetowe

Gierowski J.K., *Niektóre biopsychiczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, <http://www.padaczka.net>.

Głuchowska O., Walczak K., *Krótki wstęp do teorii zadań rozwojowych Roberta Havighursta*, „Edukacja – Internet – Dialog” 2011, październik, http://edukacja-dialog.pl/archiwum/2001,99/padziernik,172/krotki_wstep_do_teorii_zadan_rozwojowych_roberta_havighursta,1199.html.

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Lombroso-Cesare;3933664.html>.

Between theory and practice. The female criminal paradigm over time in the light of theoretical findings and own research

Summary

This study investigates the knowledge of how Polish society perceives women's crime and themselves, based on the publications of experts on the subject from the 19th and 20th centuries, the findings of the latest researchers and the results of their own research. The main hypothesis was the statement that society exhibits negative, based on stereotypes, social attitudes towards women's crime and women as criminals. Therefore, reference was made first to criminological theories characterizing the profile of a woman. In addition, the reasons that motivate women to commit a crime were briefly discussed, as well as the difficult situation of finding a person in society after leaving prison walls. In the last part of the article, the author's own research, carried out using a questionnaire, which confirmed that choosing a criminal path by a woman is associated with unpleasant consequences for her, such as stigmatization.

Keywords: female crime, criminology, stigmatization, stereotyping, socialization